

Uchosonda (III)

Spróbujemy zatańczyć do Stockhausena?

Kiedy w Teatrze Wielkim – Operze Narodowej grana jest muzyka współczesna – wiadomo, że mamy do czynienia z czymś niecodziennym. Niedawno wystąpił tam zespół baletowy Angelina Preljocaja, który przygotował choreografię do muzyki Karlheinz Stockhausena. Kto nie widział:

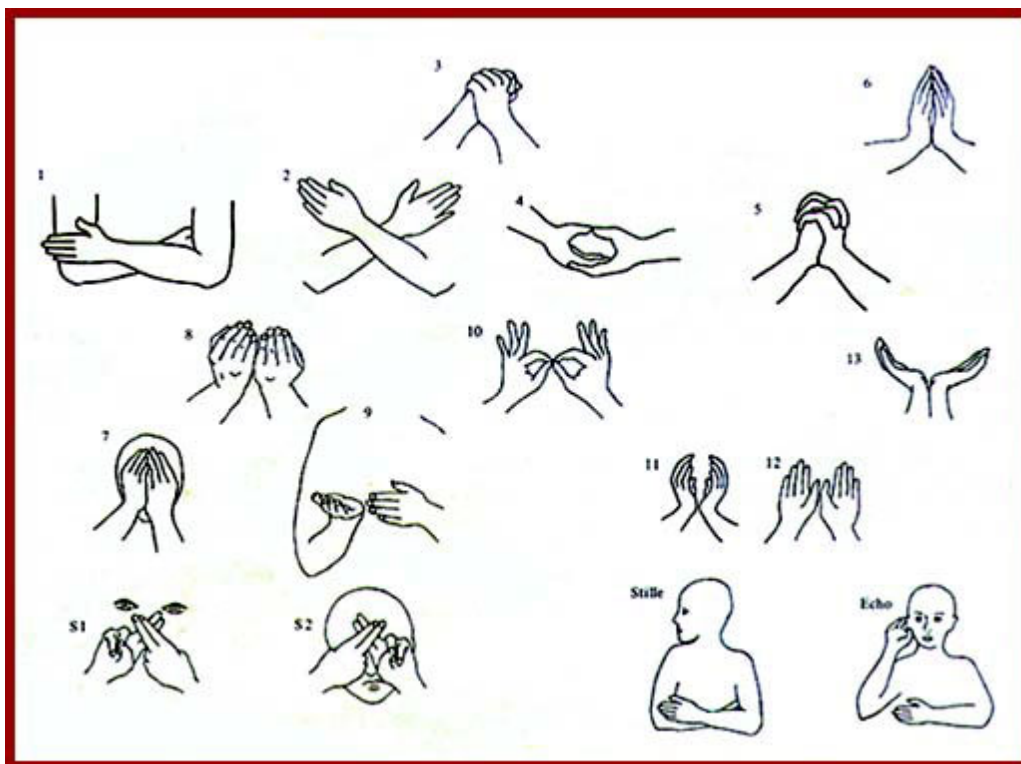
Czy Stockhausena można zatańczyć? Otóż tak! Wprawdzie dwa balety – *Eldorado* do *SONNTAGS ABSCHIED* na 5 syntezatorów i *Helikopter* do *HELIKOPTER STREICHQUARTETT* na kwartet smyczkowy i 4 śmigłowce – to dość osobliwe utwory sceniczne. Nie dlatego jednak, że Stockhausenowi balet był obcy. Wręcz przeciwnie, stworzył kilka naprawdę wyjątkowych.

Przede wszystkim *JAHRESLAUF* (*Bieg lat*; o tym, jak Lucyfer – ulubiony bohater Stockhausena – próbuje zatrzymać czas) dla japońskiej orkiestry *gagaku*, zastąpionej potem europejskim instrumentarium. Nota bene przy premierowym spektaklu w 1993 roku w Lipsku Stockhausen współpracował z wrocławskim Teatrem Pantomimy Henryka Tomaszewskiego. W partyturze zapisał nawet nazwiska polskich tancerzy!



JAHRESLAUF (COURSE OF THE YEARS)
Act 1 of TUESDAY from LIGHT
world première, Oper Leipzig, 1993.

Innym słynnym baletem Stockhausena jest *INORI* ('modlitwa' po japońsku), w którym tancerka wykonuje skomplikowaną choreografię opartą na tzw. *mudrach*, czyli magiczno-energetycznych układach dłoni, wywodzących się z kultur Dalekiego Wschodu.



Jedną z kilku zaledwie na świecie wykonawczyń partii tancerza-mima (bardzo trudnej do opanowania) jest Polka – Agnieszka Kuś. Występowała na ostatniej „Warszawskiej Jesieni”. Pamiętacie, widzieliście?



Stockhausen był owładnięty obsesją łączenia muzyki z gestem – aż dziwi, że zgodził się na współpracę z Preljocajem, bo sam najchętniej komponował wszystko: i muzykę, i choreografię. Obaj zresztą mieli zresztą nieco inne spojrzenie na sztukę. *Eldorado* zarejestrowane zostało na DVD; w dołączonej do filmu rozmowie choreografa z kompozytorem pojawia się ciekawy wątek.

Preljocaj: „Ludzie dziś lubią minimalizm. Minimalizm pozwala tworzyć piękno w bardzo prosty sposób i bardzo szybko. Kiedy tworzy się coś bardzo prosto, jest to piękne.”

Stockhausen: „Nie, to nie jest piękne.”

Preljocaj: (śmiając się) „Ty jesteś raczej maksymalistą niż minimalistą!”

Monika Pasiecznik